

Czy nadchodzą rządy dyktatury sztucznej inteligencji?

1 czerwca 2025

„Wyniki badania krwi przeprowadzonego przez Universal AI Network for Cancer wskazują, że jesteś podatny na raka krwi i istnieje duże prawdopodobieństwo, że zachorujesz na tę chorobę w ciągu najbliższych 10 lat. Przygotowaliśmy dla ciebie odpowiednie leczenie. Szczepionka oparta na mRNA, dostosowana do twojego DNA, jest najbezpieczniejszą i najskuteczniejszą dostępną szczepionką. Ma 99,9% szans na wyeliminowanie zagrożenia wykrytego we krwi. Szczepionka zostanie dostarczona do apteki Oracle przy 66 Ellison Street w twojej okolicy i będzie gotowa do podania jutro. Ważna informacja prawna: Ponieważ stan pacjenta został potwierdzony naukowo, zastosowanie ma art. 3 ustawy o zdrowiu publicznym w przyszłości. Stanowi on, że niestosowanie tego leczenia może prowadzić do wyższych składek ubezpieczeniowych, niższych ocen społecznych i ograniczenia autonomii” – tak może wyglądać nasza przyszłość, gdy będzie rządziła nami sztuczna inteligencja.

Ekspert ds. technokracji Patrick Wood uważa, że najnowsze osiągnięcia techniczne są bardzo niebezpieczne dla całej ludzkości. Rzuca światło na istotne pytania, takie jak: czy możliwe jest wymuszenie na ludziach kontrowersyjnego zastrzyku mRNA w oparciu o przyszłą diagnozę raka postawioną przez sztuczną inteligencję? Albo dokąd może to prowadzić, gdy – jak w przypadku operatora Starlinka Elona Muska – tak ogromna władza leży w rękach pojedynczej osoby? Patrick Wood wzywa do konfrontacji ze sztuczną inteligencją i innymi tematami związanymi z technologią, ponieważ zagrażają one naszej wolności osobistej. Przedstawiając łatwą do zrealizowania propozycję rozwiązania, zachęca wszystkich do dawania dobrego przykładu. Z Patrickiem Woodem rozmawia Kła.TV.

– Dziś po raz kolejny mamy zaszczyt rozmawiać z Patrickiem Woodem. Jest redaktorem naczelnym [„Technocracy News and Trends”](#). Jest wiodącym ekspertem w dziedzinie zrównoważonego rozwoju, zielonej gospodarki, Agendy 21, Agendy 2030 oraz historycznej technokracji. Jest autorem książki „Technocracy Rising: the Trojan Horse of Global Transformation”. Patrick, wspaniale mieć pana znowu z nami. Dziękuję za przybycie!

– Oczywiście, cieszę się, że mogę być z wami.

– Chciałbym porozmawiać o Starlinku i Stargate. Starlink to oczywiście ten pas satelitów, który jest w budowie. Jest ich tam już, nie wiem... Kilkaset?

– 25 tysięcy!

– Na orbicie i wokół Ziemi jest już 25 tysięcy?

– Tak. Ale to tylko te satelity ze Starlinka. Są też inne! Jeff Bezos również chciałby mieć taką sieć jak Elon Musk, ale Musk go wyprzedził. Musk wyprzedza go pod tym względem. Musk ma obecnie 25 tysięcy satelitów, a kolejne są w przygotowaniu. Najwyraźniej może je wystrzeliwać do woli, ponieważ jego rakiety są tak skuteczne. I w zasadzie stworzył pozaziemską sieć, która jest wystarczająca do obsługi wszystkich połączeń bezprzewodowych z kosmosu, do szybkiej komunikacji w górę i w dół. Tak więc, gdyby sieć naziemna – wszystkie linie światłowodowe, miedziane, Wi-Fi i inne, które mamy tutaj na dole – zostały w jakiś sposób zniszczone i nigdy nie istniały, Elon Musk miałby gotową sieć, aby połączyć cały świat ze swoim prywatnym Starlinkiem w tym momencie. Niech pan wyobrazi sobie, jaką moc miałyby pojedyncza osoba, która byłaby w stanie zrobić coś takiego! To niewiarygodne, absolutnie bezprecedensowe! I moim zdaniem niebezpieczne. Myślenie, że temu facetowi, tej osobie, można powierzyć taką władzę, jest absolutnie niebezpieczne. Powiedział już, że zasadniczo chce stworzyć technokrację dla całego świata. Myślę o tej starej piosence: „On ma cały świat w swoich rękach, wiesz!”. I

naprawdę ma świat w swoich rękach, aby robić, co chce! Ale to tylko jedna rzecz! Czy wie pan, że w zasadzie przejął również NASA? NASA została sprywatyzowana przez Elona Muska.

– Wie pan, wracając do tego, co mówiliśmy o usunięciu przez Trumpa nadzoru nad nową sztuczną inteligencją, zanim trafi ona na rynek, i o wolnym rynku kontra kontroli rządowej. Myślę o tych ludziach. I widzisz ich na „Twitterze”, jak zbuntowani „antyfuturyści” wychodzą i przewracają maszty telefonii komórkowej. No wiesz, „Żadnego Wi-Fi w moim sąsiedztwie”, i to wszystko jest w porządku. Ale właśnie powiedziałaś, że nie ma sposobu... Co zamierzasz zrobić z satelitą, który cały czas wie, gdzie jesteś, prawda? Nie ma znaczenia, ile wież jest wyłączonych.

– Właśnie tak. Co mówi mi, że nie wszyscy możemy być kochającymi wolność mieszkańcami Montany, żyjącymi na prerii – ładować i rozładowywać naszą broń, kiedy to się liczy. Ponieważ nie będziesz w stanie zestrzelić satelity! Musimy więc wziąć stery rządu w swoje ręce i ponownie zacząć działać na rzecz ludzi. To jedyny sposób! Jeśli pewnego dnia będziemy musieli zestrzelić te „rzeczy”, będzie to operacja na dużą skalę. Tak właśnie jest. I mówię panu, że rząd – jeszcze o tym nie wie – ale rząd toczy zaciekłą walkę z ruchem technokratów; z technokracją na całym świecie, nie tylko tutaj. Mamy więc tylko jedną szansę. Obecnie toczy się walka na śmierć i życie. Albo wygrają technokraci, albo politycy. Gdyby kiedykolwiek dowiedzieli się, że ich praca jest zagrożona, walczyliby z tym wszystkim! Niektórzy nawet to robią! Interesujące jest to, że lewica nagle zdaje sobie sprawę z tego, co się tutaj dzieje. Ale potrzebujemy wszystkich; potrzebujemy lewicy i prawicy po tej samej stronie, w imię Boga! Ponieważ poświęcą i zwolnią wszystkich, jak tylko będą mogli. I pozostanie nam ta technokratyczna maszyna, która będzie kontrolować całe społeczeństwo.

– Co musi się stać, aby nasi politycy obudzili się i zaczęli realizować program? Może jeśli ludzie ich do tego nakłonią?

– Ale w tej chwili w naszym kraju nie ma wystarczającego oporu. Mogliby faktycznie zorganizować taki kontrprotest, aby zażądać tego od polityków i wyegzekwować to: „Walczcie o swoje życie! Walczcie też o nasze życie!”. Wiecie, jeśli tego nie zrobicie, pewnego dnia obudzicie się i zmienicie się. Właśnie w tym miejscu jesteśmy.

– **Opowiedział nam pan coś o Samie Altmanie. Cóż, trzech mężczyzn – a może nawet więcej – którzy przybyli, aby ogłosić projekt Stargate, to Larry Ellison, Masayoshi Son i Sam Altman, obok Trumpa. Czy może pan powiedzieć coś ciekawego o Ellisonie i Masayoshim Sonie?**

– Tak. Jest wiele do powiedzenia. Oczywiście był tam również Sam Altman. Myślę, że człowiekiem, który skradł show, był przede wszystkim Larry Ellison. Miał więcej czasu na podium niż ktokolwiek inny. Przemawiał w imieniu Oracle – amerykańskiej korporacji specjalizującej się w tworzeniu oprogramowania i sprzętu komputerowego z siedzibą w Austin w Teksasie. Firma ta jest największym na świecie producentem baz danych. Ellison jest absolutnym technokrata, który chce kontrolować wszystko – nawet atmosferę, powietrze, którym oddychasz. Ten facet chce kontrolować wszystko! Tak, mój Boże, przez lata mówił rzeczy, od których włosy stają dęba! Niemniej jednak wstał i opowiedział się za sztuczną inteligencją, twierdząc, że może ona nie tylko leczyć raka – to wszystko w przyszłości, nawiasem mówiąc. Ale będziemy również w stanie wykryć raka we krwi. Jeśli na to pozwolą, jeśli naprawdę dadzą nam wszystkie stery, abyśmy mogli sprzedawać SI, wtedy będziemy mogli spojrzeć na twoją krew; SI może spojrzeć na twoją krew i powiedzieć, czy kiedykolwiek będziesz miał raka w życiu i jaki rodzaj tego raka będziesz miał.

– **A oto leki, które zamierzamy panu podać...**

– Racja. Stworzymy specjalną szczepionkę mRNA specjalnie dla pana! Niech pan pomyśli tylko o możliwościach! Tylko dla pana, aby nie musiał się martwić o zachorowanie na raka w

przyszłości, bo jest pan teraz chroniony przez nasz zastrzyk. To wszystko w przyszłości, ale wyobraź sobie, jaki byłby to wpływ! Ujmę to w ten sposób: kiedy sztuczna inteligencja przychodzi do pana, nie ma znaczenia, którą sztuczną inteligencję ma się w danym momencie, ponieważ wszystkie uczą się na tych samych danych, prawda? Została trenowana na tych samych danych. Zasadniczo wypłuje więc dowolną diagnozę dla pana. Jeśli otrzyma pan diagnozę, że ma pan raka, może nie mieć żadnych objawów, ale rak będzie obecny we krwi – i wie pan, że zachoruje pan w ciągu roku, albo może nigdy. Ale mówią, że mają predyspozycje; prawdopodobnie zachoruje pan za kilka lat, ale powinien się tym zająć już dziś. Kiedy AI z tobą rozmawia, przychodzi lekarz lub technik i mówi: „Sztuczna inteligencja mówi, że masz kłopoty! Potrzebujesz zastrzyku!”. Gdzie więc uzyskasz drugą opinię? Zapomnij o tym! Nie – nauka przemówiła! Nie możesz jej zaprzeczyć. Nie możesz kwestionować nauki! Nie możesz zaprzeczyć naszemu lekarzowi sztucznej inteligencji lub jakimkolwiek analitykom...

– ...albo zapytać swojego Groka [czatbota platformy „X”], ale da panu dokładnie taką samą odpowiedź.

– Oczywiście! Może pan się o to założyć! Pójdzie pan za tym, co panu powie, czy nie? Teraz pan zdaje sobie sprawę, co się dzieje. Ponieważ jeśli odmówi pan leczenia, zostanie pan – gwarantuję panu – wykluczony z dalszego leczenia swojej choroby, ponieważ w pierwszej kolejności odrzucił pan zastrzyk!

– Pana składki ubezpieczeniowe znacznie wzrosną, a to może posunąć się tak daleko, że nie będzie pan w stanie wsiąść do pociągu. Bo jeśli tam pan pojedzie, może pan narazić ludzi na choroby w Missouri.

– Właśnie! To trafna uwaga. Zobacz pan, że pana ubezpieczenie może zostać anulowane, ponieważ teraz wiedzą, że jest pan kretyńcem, odrzucając sztuczną inteligencję, prawda? Ale nawet jeśli nie zostanie pan anulowany, zobaczy pan powiadomienie w

swojej polisie. Mówi ono, że jest pan wykluczony z leczenia tej choroby w przyszłości. Może to być zapalenie trzustki, rak kości lub cokolwiek innego. To, co sztuczna inteligencja stwierdziła, że ma pan lub będzie miał, nigdy nie będzie objęte ubezpieczeniem. Ma pan więc gwarancję, że umrze pan, jeśli zachoruje pan na tę chorobę w przyszłości. To jest bicie serca systemu kontroli technokracji, ludzie! Pomyślcie tylko, dokąd to zmierza. Nie będziecie mieli pola manewru w żadnym kierunku. Albo się przyłączysz, albo wypadniesz z systemu!

– Zgadza się! A jeśli ktoś wątpi, że duża część, być może nawet większość populacji, nie poparłaby tego, wystarczy pomyśleć o klęsce COVID-19 i o tym, jak wiele osób powiedziało: „Każdy, kto nie został zaszczepiony, nie powinien siedzieć w klasie z moimi dziećmi. Nie powinni wsiadać do samolotów, nie powinni podróżować przez granice państwowe!”. Nie sądzę, by to nastawienie zniknęło...

– Ma pan rację. Nie zniknie. Niektórzy ludzie się o tym dowiedzieli. Ale teraz może więcej osób dowie się, co w zasadzie powiedział Ellison. Słyszałem go, jak wszyscy inni. Ale wszystko, co powiedział, natychmiast uruchomiło moje dzwonki alarmowe. On chce wszystko kontrolować. To jest facet, który zaledwie kilka miesięcy temu powiedział na konferencji – mówił o całkowitej kontroli, jaka jest prowadzona wobec każdego w społeczeństwie, i zasadniczo powiedział: „Cóż, nic już panu nie ujdzie na sucho, ponieważ widzimy, co pan robi”. Zupełnie jak w książce „1984” – i jak coś takiego może wyjść z ust osoby, która kontroluje największą firmę bazodanową na świecie? Tylko technokrata może coś takiego powiedzieć i ująć z tego cało, jak sądzę. I nikt nie kwestionuje jego słów. Ten facet nie powinien mieć żadnej sceny! A już na pewno nie po prawej stronie prezydenta! O mój Boże! To nie do wiary, że do tego doszło.

– Nie wiem, jak pana wiedza techniczna, ale co pan myśli o tym, że szczepionka na COVID-19 wprowadza do naszej krwi metaliczne nanocząsteczki i że dostajemy również wszelkiego

rodzaju inne metalowe śmieci, które pochodzą z opryskiwania naszego nieba i tak dalej? I że być może wieże 5G mogą aktywować te rzeczy w nas i być użyte jako broń? Ma pan jakieś przemyślenia na ten temat?

– Cóż, właściwie je mam. Zeszłej jesieni zorganizowałem międzynarodowe sympozjum „Omniwar” – z jednym doktorem (PhD) z Anglii, innym z Australii i jeszcze jednym z Japonii. Reprezentowałem scenę w Ameryce, a tematem były wszystkie zagadnienia związane z Omniwarem. Oznacza to, że wojna toczy się w zasadzie przeciwko każdemu ludzkiemu obszarowi, w tym naszym ciałom. Kwestia ta została poruszona w dwóch naszych prezentacjach. Zajęliśmy się tym bardzo szczegółowo. Tak, w niektórych partiach rzeczywiście pojawiły się nanoboty. Osobiście doszedłem do wniosku, że testy, które chcieli przeprowadzić, były tylko pierwszym etapem. W przyszłości zobaczymy tego więcej, ale to był dopiero początek. Obserwujemy również dwa oddzielne ładunki w szczepionce. Jeden jest czysto zdrowotny i wpływa na układ odpornościowy oraz mózg, narządy wewnętrzne i tak dalej. Obecnie jest to w pełni udokumentowane. Ludzie wciąż nie chcą dostrzec, o co chodzi z drugim ładunkiem: z tymi samoorganizującymi się strukturami, które do dziś można znaleźć we krwi. Nikt naprawdę nie rozumie wszystkich szczegółów tego projektu, ponieważ nie mamy kontaktu z jego twórcami. W końcu coś się wymknie i dowiemy się, co dokładnie zaprojektowali. Zdecydowanie przypisuje się to wojsku. Oczywiście jest, że DARPA i inne organizacje wojskowe były zaangażowane. Wiemy, że „Operacja Warp Speed” była operacją wojskową mającą na celu rozpowszechnienie tego wśród ludności – tutaj i w innych krajach na całym świecie. Widzimy więc militarny wpływ całej sprawy. Ale pojawiło się wiele spekulacji, zwłaszcza ze strony psychologów. Nie było więc poważnych badań naukowych. Pojawiło się wiele domysłów, które trzeba odrzucić – przynajmniej tak uważam ja. Na przykład teoria, że 5G zabije nas wszystkich. To tak naprawdę nie rozwijało się przez ostatnie pięć czy sześć lat. I prawdopodobnie tak się nie stanie. Ale krążą też inne plotki.

To zrozumiałe, że ludzie się martwią, boją się i zastanawiają: co robi rząd? Kim są ludzie, którzy za tym stoją? Czy to tylko Big Pharma? Czy to wojsko? Kto za tym stoi? Cóż, powinni się martwić! Powinni się martwić. Ale myślę, że teraz wiemy już wystarczająco, by to wyjaśnić. Tak, w szczepionkach było coś – nie we wszystkich, ale w niektórych. Nawiasem mówiąc, to typowy „test A-B”, jaki zwykle przeprowadza się w eksperymentach naukowych. Na przykład można zauważyć, że jedna partia szczepionek nie przyniosła praktycznie żadnych efektów, a inna już tak. Jeszcze inna partia zrobiła coś innego w innej grupie ludzi. Ale odnieśli sukces, i to jest decydujący czynnik! Udało im się zaszczepić ponad 72% światowej populacji. To mówi, że na samym szczycie jest jeszcze ktoś inny. Tu nie chodziło tylko o Amerykę. Chodziło o cały świat! A kraje, które nie osiągnęły tego wskaźnika szczepień, wyszły z tego bez szwanku! I ludzie, którzy się w to zaangażowali? Ile ludzi na naszej planecie? Ponad 7 miliardów! Oznacza to, że 72% z nich miało jedną lub więcej dawkę. To po prostu niewiarygodne! Już samo to powinno obudzić alarm na całym świecie! Co się stało, że cały świat dostał tę szczepionkę? Szczepienia zasadniczo zmieniają sposób funkcjonowania organizmu. Kto mógł to zrobić, jeśli nie transhumaniści albo grupa ludzi, którzy chcą zmienić naturę ludzkości? Może ludzkość 2.0, o której Klaus Schwab mówi na Światowym Forum Ekonomicznym? I wie pan, Harari mówi, że technologia wchodzi teraz pod skórę i w zasadzie staje się częścią ciała. Okej, to w porządku, jeśli wypróbujesz to na sobie. Ale ja tego nie chcę, odrzucam to.

– Więc może uda nam się to jakoś pozytywnie odwrócić. A teraz pytanie za 10 milionów dolarów. Wiem, że są ludzie, którzy mówią: „Hej, nie mów mi, co się dzieje, dopóki nie zaoferujesz mi rozwiązania!”. Niekoniecznie się z tym zgadzam, ponieważ uważam, że niektóre rozwiązania wymagają minimalnej świadomości, na przykład minimalnego poziomu wiedzy ludzi o tym, co się dzieje. Uważam, że informowanie i edukowanie ludzi, budzenie ich, jest celem samym w sobie. To wystarczy.

Niemniej jednak muszę zadać to pytanie: czy poza zwykłym przekazaniem tej informacji, może nam pan podać jakieś inne pomysły, które ma pan w rękawie? Jak tych ludzi, którzy chcą narzucić nam technokrację, można zatrzymać?

– Powiem panu przede wszystkim, że niezależnie od tego, jaką rolę wam przypisują, jest wiele ról, które są nam narzucane w propagandzie – wiesz, cokolwiek powie rząd, po prostu nie graj w tę grę! Niech pan powie, że nie obchodzi pana, czy będzie pan musiał z tym walczyć! Po prostu niech pan powie „nie”! Nie zamierzam odgrywać żadnej roli. Nie obchodzi mnie, co to jest; nie zamierzam w tym brać udziału. Nie zrobię tego! Będę walczył na śmierć i życie! I to jest coś, co każdy może zrobić. Ponieważ widzieliśmy to podczas COVID-19, kiedy mówili ci: „Musisz nosić maskę”. Powinieneś im powiedzieć: „Nie ma mowy! Weź swoją maskę i spal ją! Nie zamierzamy tego robić! Nie będziemy przestrzegać tak zwanego „dystansu społecznego”! Wszystkie te środki nam narzucono. Chcieli, żeby każdy odgrywał jakąś rolę. Wszyscy po prostu się poddali. Nie musisz już się poddawać! Nie rób tego więcej! Jeśli ktoś próbuje narzucić ci taką rolę, powiedz mu: „Nie będę się w to bawić, nawet jeśli to ma dla mnie inne wady. Nie zamierzam tego robić!”. Na przykład podczas COVID-19 nie latałem. Musiałem z tego zrezygnować. Nigdy nie założyłbym maski. Kropka! Powiedziałem to wszystkim. Po prostu powiedziałem każdemu, z kim się zetknąłem: „Nie noszę maski. Nawet jeśli ci się to nie podoba”. Numer dwa: użyj prostych wyjaśnień, aby zachęcić młodych ludzi do myślenia! Potrzebujemy młodych ludzi! Mam już dość widoku siwych włosów na tych wszystkich konferencjach! Potrzebujemy młodych ludzi po naszej stronie. To oni muszą sobie z tym wszystkim poradzić! Kiedy umrzemy, to oni będą musieli poradzić sobie z tym bajzłem. Oto prosty sposób na przyciągnięcie młodych ludzi. Większość młodych ludzi ma pracę na poziomie podstawowym i słusznie. Na przykład studenci – często są kelnerami w restauracjach. Widać ich w restauracjach cały czas, czekających na stół, sprzątających stoliki i tak dalej. Jeśli korzysta pan z usług, być może w restauracji –

użyję tego przykładu – zawsze płać gotówką! Przynajmniej napiwek. Jeśli nie może pan zapłacić rachunku, wyciągnij plastikowe pieniądze, ale zawsze płać napiwek gotówką. Daj go osobie i uśmiechnij się do niej. Niech powie panu: „Chcę, żeby pani dostała te pieniądze, wie pani dlaczego?”. A ona zawsze się uśmiechnie. Można to zobaczyć – „Lubię te pieniądze”, wie pani. Niech pan spojrzy na nią i wyjaśni, dlaczego daje pan jej te pieniądze. „Ponieważ chcę, żeby pani je do kieszeni i wydała na co tylko chce. To pani pieniądze, pani napiwek”. Wie pan, że wszyscy ci ludzie dziś otrzymują napiwki z systemów elektronicznych kilka dni po zapłaceniu rachunku? Nie mają pojęcia. Nie ma odpowiedzialności za te osoby! Nie wiedzą nawet, ile wynosi ich napiwek. Nie są związani z osobami, które ich obsługiwały. Więc jeśli dasz im napiwek i powiesz: „Wie pani, że bankierzy próbują teraz wyciągnąć gotówkę z naszego systemu? To nie jest dobra rzecz, ponieważ jeśli internet przestanie działać, stracisz pracę, przyjacielu. Nie możesz obsługiwać stolików, gdy internet przestanie działać”. Kiedy dasz im napiwek, uśmiechną się do ciebie i podziękują. W ten sposób zaszczepisz w nich ideę, że istnieją ludzie, którzy nie mają na uwadze ich najlepszych interesów. Troszczysz się o nich i chcesz ich również zachęcić: „Zastanów się, co się tu dzieje, przyjacielu!”. Więc zapłać pan gotówką, włóż trochę gotówki do kieszeni. To warunek wstępny, by móc rozmawiać o innych rzeczach. Ale to pierwszy krok dla większości ludzi – dla młodych ludzi. A ty możesz być katalizatorem tego rodzaju interakcji.

– Bardzo dobrze. Bardzo dobrze! Podoba mi się to. Cóż, Patricku Woodzie, był pan na tyle hojny, że udzielił pan nam tego dodatkowego wywiadu.

Z Parickiem Woodem rozmawiał dziennikarz Kła.TV

Źródło: Kla.tv